

**Sygn. akt I C 1625/11**

## WYROK

**W IMIENIU RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 czerwca 2013 r.

**Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny**

w składzie :

Przewodniczący : SSO Adam Maciński

Protokolant : Dorota Nitkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2013 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. W.**

przeciwko **Skarbowi Państwa – (...) we W.**

o zapłatę

I. powództwo oddała;

II. nie obciąża powoda kosztami procesu.

## UZASADNIENIE

W dniu 27 grudnia 2011 r. powód K. W. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – (...) we W. na jego rzecz kwoty 80.000 zł.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż przebywając w (...) we W. nie miał zapewnionych odpowiednich warunków bytowych, albowiem został umieszczony w przeludnionej celi i nie miał zagwarantowanej wskazanej przepisami prawa powierzchni 3 m<sup>2</sup> na osobę. Powód wskazał, iż przetrzymywanie osadzonego w ciasnej celi z siedmioma, a nawet ośmioma współosadzonymi jest niehumanitarne i narusza godność człowieka. W celi był dostęp tylko do zimnej wody, w związku z czym powód nabył grzybicę stóp, z którą ma problem do dnia dzisiejszego. Kącik sanitarny nie był prawidłowo odgradzony, wobec czego po całej celi unosił się nieprzyjemny zapach. Powód wskazał, że łaźnia jest dostępna tylko raz w tygodniu, co jest szczególnie uciążliwe latem. W celach brakowało systemu chłodzenia w postaci wiatraków, w związku z czym było gorąco. Do cel nie były dostarczane żadne napoje chłodzące. Z kolei zimą brakowało dostępu do ciepłego napoju, ponieważ wyłączany był na kilka godzin prąd. Cele były zimne, okna zaś nieszczelne. Wskazał, że został pozbawiony resocjalizacji, w zakładzie brakowało świetlicy, nie było dostępu do prasy, zajęć kulturalno-oświatowych oraz pomocy postpenitencjarnej.

W odpowiedzi na pozew Skarb Państwa – (...) we W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zwrot kosztów procesu.

W uzasadnieniu strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia co do roszczeń powoda dochodzonych za okres wcześniejszy niż 3 lata przed dniem wniesienia pozwu. Strona pozwana podniosła ponadto, że w okresie wskazanym przez powoda nie miało miejsce przeludnienie (...), zaś po dniu 6 grudnia 2009 r. dowodem osadzenia w takiej celi była decyzja Dyrektora (...), którą powód nie dysponuje. Ponadto w czasie osadzenia w (...) powód miał zapewnione prawa

wynikające z Kodeksu karnego wykonawczego, rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Strona pozwana wyjaśniła, iż cele mieszkalne, w których przebywał powód, były wyposażone w potrzebny sprzęt, adekwatny do liczby przebywających w nich osób. Powodowi zapewniano możliwość kąpieli pod prysznicem minimum raz w tygodniu. Przepisy prawa natomiast nie nakładają obowiązku dostarczania do celi bieżącej wody ciepłej. Do celi doprowadzone są przewody kominowe do wentylacji grawitacyjnej, wszystkie cele posiadają okna. (...) we W.ogrzewany jest przez Miejskie Przedsiębiorstwo (...)we W., węzły ciepłne są w pełni zautomatyzowane oraz systematycznie konserwowane. Powód przebywał w celi wyposażonej w toaletę wydzieloną płytami drewnianymi do wysokości około 2 metrów, co gwarantuje minimalną intymność. Nadto w oddziale, w którym zakwaterowany był powód, znajduje się świetlica, W sprawie o zadośćuczynienie to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne, to jest w szczególności naruszenia określonych dóbr osobistych, powstania krzywdy oraz sprecyzowanie krzywdy, czego powód nie uczynił. Także wysokość żądanej kwoty nie jest niczym uzasadniona.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Powód K. W. przebywał w warunkach pozbawienia wolności w (...) we W. w okresie od dnia 11 czerwca 2003 r. do dnia 13 października 2008 r. oraz od dnia 9 września 2010 r. do dnia 6 grudnia 2012 r.

### ***Okoliczność bezsporna***

W czasie odbywania kary pozbawienia wolności powód był osadzony w wieloosobowych celach.

***Dowód:*** zeznania P. K. – karta 101;

przesłuchanie powoda K. W. - karta 102

Do grudnia 2009 r. cele były przeludnione, w tym także cele, w których przebywał powód.

***Dowód:*** zeznania P. K. – karta 101;

przesłuchanie powoda K. W. – karta 102.

Od grudnia 2009 r. w (...) we W. cele nie były przeludnione, a norma 3 m<sup>2</sup> przypadająca na jednego osadzonego w celi była zachowana.

Pomieszczenia, w których przebywał powód, były standardowo wyposażone w sprzęt kwaterunkowy. Sprzęt ten był sprawny technicznie. Każdy skazany miał przygotowane miejsce do spania, a wyposażenie odpowiadało ustalonym warunkom technicznym.

Wieloosobowe cele mieszkalne posiadały wydzielony drewnianymi deskami sięgającymi do wysokości około 2 metrów kącik sanitarny, w którym znajdowała się toaleta i sprzęt do utrzymania czystości. Zabudowy toalet umożliwiały nieskrępowane korzystanie przez osoby pozbawione wolności z usytuowanych tam urządzeń.

Do celi była doprowadzona zimna woda.

Centralne ogrzewanie zasilane było w celach przez sieć miejską (...). W sezonie grzewczym trwającym zwykle od 15 października do 15 kwietnia temperatura czynnika grzewczego do ogrzewania pomieszczeń podawana była automatycznie z węzłów ciepłych, ogrzewanie było monitorowane.

Cele mieszkalne wyposażone były w sprawną wentylację grawitacyjną. Przewody kominowe były okresowo kontrolowane i w razie potrzeby czyszczone przez przedstawicieli firmy kominiarskiej. Ponadto odpowiednią jakość

środowiska wewnętrznego osadzeni mogli sobie zapewnić poprzez uchYLENIE okna. Każda cela miała bowiem jedno okno, które można było swobodnie otwierać i zamykać.

Osadzeni korzystali z prysznicy w łaźni co najmniej raz w tygodniu, zaś w przypadku zatrudnienia - każdego dnia po pracy.

Na oddziale, w którym przebywał powód, znajdowała się świetlica, pozostająca do dyspozycji osadzonych.

**fakty znane Sądowi z urzędu** – por. choćby sprawozdanie z dnia 6 kwietnia 2010 r. – karta 46-52 w aktach sprawy tut. Sądu I C 1097/12

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Poza sporem stron pozostawała kwestia osadzenia powoda w (...) we W.we wskazanym okresie oraz fakt istnienia przeludnienia do grudnia 2009 r.

Spór natomiast sprowadzał się do tego, czy powód udowodnił, zgodnie z art. 6 kc, wszystkie fakty, od których zależy zasądzenie zadośćuczynienia, w tym naruszenie dóbr osobistych oraz powstanie po jego stronie krzywdy, a nadto, czy wykazał, że wysokość dochodzonego przez niego zadośćuczynienia jest adekwatna.

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie zeznań świadka P. K.i przesłuchania powoda, którym Sąd dał wiarę w zakresie okoliczności, iż powód przebywał w (...) we W.we wskazanym okresie oraz że cele były przeludnione, jako że okoliczność ta nie była kwestionowana przez stronę pozwaną, jeśli chodzi o okres od grudnia 2009 r., a nadto okoliczność ta jest znana Sądowi z urzędu. Sąd nadto dał wiarę powodowi co do tego, że w celi nie było ciepłej wody, kąpiel odbywała się raz w tygodniu, zaś kącik sanitarny oddzielony był drewnianą dyktą, jako że strona pozwana przyznała również i te okoliczności, twierdząc że warunki te odpowiadają prawu. Poza powyższym powód dodał jedynie, bardzo ogólnikowo, że było złe jedzenie, jednak w żaden sposób nie rozwinął tego wątku, zatem Sąd nie dał mu wiary w tym zakresie.

Sąd nie dał także wiary zeznaniom świadka w zakresie, w jakim wskazał na złe warunki bytowe, w tym na brak ogrzewania oraz wentylacji, jako że Sądowi wiadomo jest z urzędu, że w celach znajduje się system wentylacji oraz ogrzewanie miejskie. W pozostałym zakresie Sąd w zasadzie dał wiarę świadkowi. Świadek bowiem opisał mało estetyczne warunki cel, wskazując na niski ich komfort. W tym zakresie wyrażał zatem swoją opinię. Jednak okoliczności, dotyczące w szczególności strony estetycznej zakładu karnego, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd nie przesłuchał pozostałych świadków wnioskowanych przez powoda, to jest R. W., W. J. i R. P., jako że nieznanymi był ich aktualny adres pobytu.

W zakresie przyjętych przez Sąd warunków panujących w (...)we W.Sąd oparł się na okolicznościach znanych z urzędu. Przed tutejszym Sądem wielokrotnie toczyły się sprawy z powództwa o zadośćuczynienie w związku z warunkami panującymi w tej jednostce penitencjarnej, w toku postępowań dopuszczano dowody ze sprawozdań i wizytacji w (...) we W.w różnych okresach na przełomie ostatnich 5 lat, wszystkie pozostawały ze sobą zgodne.

Przechodząc do właściwych rozważań prawnych, wskazać należy, iż powód wywodził swoje roszczenie przede wszystkim z faktu naruszenia przez stronę pozwaną jego prawa do odbywania kary pozbawienia wolności w godnych i humanitarnych warunkach, w szczególności przez osadzenie go w przeludnionych celach, znajdujących się dodatkowo w złym stanie technicznym.

Sąd uwzględnił zarzut przedawnienia, podniesiony przez stronę pozwaną. Zgodnie z art. 442<sup>1</sup> § 1 kc roszczenie z tytułu szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia, w którym

poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Wobec tego nie przedawnione pozostawało roszczenie powoda obejmujące okres od dnia 27 grudnia 2008 r. i to do roszczenia związanego z osadzeniem powoda od tego dnia Sąd odniósł się w dalszej części uzasadnienia.

W myśl art. 417 k.c., za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Powołany przepis określa podmiot odpowiedzialny za niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej (w niniejszej sprawie – Skarb Państwa) oraz podstawę jego odpowiedzialności (naruszenie prawa). Szczegółowe przesłanki odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych oraz zakres przysługujących z tego tytułu roszczeń określają natomiast przepisy art. 23 – 24 i 448 k.c.

Zgodnie z art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Osoba, której dobra osobiste zostały naruszone, może, na zasadach przewidzianych w kodeksie, żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (art. 24 § 1 zd. 3 k.c.). W razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia (art. 448 k.c.).

W zakresie roszczenia nieprzedawnionego, to jest pobytu powoda w (...) we W. od dnia 27 grudnia 2008 r. do dnia 6 grudnia 2012 r., w pierwszej kolejności należy wskazać, że to na powodzie, jako dochodzącym ochrony prawnej, spoczywał ciężar dowodu, iż jego dobra osobiste zostały naruszone przez działania pozwanego Skarbu Państwa. Zgodnie z ogólną regułą wynikającą z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Powód wprawdzie skorzystał z inicjatywy dowodowej, jednak ograniczył się wyłącznie do dowodu z zeznań świadków, w rezultacie zaś udało się przesłuchać jedynie jednego świadka. Dowód ten, w połączeniu z pozostałym materiałem dowodowym, to jest przesłuchaniem powoda, okazał się niewystarczający dla uznania, iż powód udowodnił wszystkie przesłanki, od których zależy przyznanie zadośćuczynienia.

W pierwszej kolejności Sąd zbadał, czy powód wykazał faktycznie istnienie warunków, które opisał w pozwie. Jeśli chodzi o system wentylacji Sądowi znana jest z urzędu okoliczność, iż cele wyposażone są w taki system, system ten jest stale konserwowany, nadto w celach są okna, które osadzeni mogą otwierać i zamykać. Sądowi znana jest także z urzędu okoliczność, iż w (...) we W. w okresie spornym znajdowała się świetlica, do której osadzeni mieli dostęp. Podobnie nie jest prawdą, że kąciki sanitarne nie były wydzielone, jako że były wydzielone drewnianymi ścianami do wysokości około 2 metrów. Do cel doprowadzone jest ogrzewanie miejskie, zaś temperatura czynnika grzewczego podawana jest automatycznie w węzła cieplnego, zatem wszelkie braki ciepła w tym zakresie wynikać mogą co najwyżej z awarii systemu miejskiego. W tym zatem zakresie powód nie miał racji co do opisanych przez siebie warunków bytowych.

Opisane przez powoda w pozostałym zakresie warunki bytowe okazały się w zasadzie prawdziwe. Kąciki sanitarne nie są wydzielone trwałymi ścianami, izolującymi je od reszty celi, jednak, mimo to zasłaniają całą ich część od celi, a tym samym zapewniają niezbędne minimum intymności. Rację ma także powód co do tego, że w celi nie ma dostępu do bieżącej ciepłej wody, zaś z łaźni korzysta się raz w tygodniu, przy czym ograniczenie to dotyczy osób niezatrudnionych. Powód wskazał, że na skutek złych warunków, nabył grzybicę stóp, jednakże okoliczności tej w żaden sposób nie udowodnił, w szczególności nie wykazał związku przyczynowego pomiędzy warunkami panującymi w celi a nabytą grzybicą stóp. Zatem Sąd nie mógł uznać tych faktów za element stanu faktycznego sprawy.

Jednak pomimo powyższego istniejące warunki nie stanowiły ani uchybienia ludzkiej godności, ani niehumanitarnego traktowania, ani również naruszenia obowiązujących przepisów prawa, w tym przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych

i aresztach śledczych (Dz. U. z 2003 r. Nr 186, poz. 1820), zatem nie doszło, pomimo ich wystąpienia, do naruszenia jakichkolwiek dóbr osobistych. Korzystanie z kąpeli raz w tygodniu nie jest niczym nadzwyczajnym w polskiej rzeczywistości, gdyż jest wiele domów, gdzie nie ma dostępu do bieżącej wody i wówczas podgrzewa się wodę do kąpeli. Zatem miernikiem prawidłowych warunków odbywania kary pozbawienia wolności powinny być realia, w jakich żyją ludzie w danym kraju. Osadzony nie powinien oczekiwać, iż w zakładzie karnym doczeka się znacznie lepszych warunków bytowych, aniżeli warunki, z jakich korzystają ludzie poza zakładem karnym, w tym osoby z ubogich rodzin (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 marca 2013 r. sygn. akt I ACa 125/13, Lex nr 1307424). W ocenie Sądu fakt kąpeli co najmniej raz w tygodniu oraz sposób wydzielenia kącika sanitarnego i brak dostępu do bieżącej ciepłej wody nie uchybia godności człowieka, nie jest niehumanitarne, zapewnia bowiem minimum intymności oraz higieny osobistej, jakiej powinien oczekiwać więzień od celi w (...).

Powód miał rację także w zakresie przywołanego przez niego zjawiska przeludnienia, jakie miało miejsce w okresie od 27 grudnia 2008 r. od grudnia 2009 r., co potwierdziło postępowanie dowodowe. K. W. podnosił bowiem, iż cele, w których przebywał, były przeludnione i nie została mu zagwarantowana wymagana przepisami prawa powierzchnia 3 m<sup>2</sup>.

Odnosząc się do tego zarzutu, należy zauważyć, że przeludnienie panujące w latach 2006-2008 w (...)zakładach karnych i aresztach śledczych (w tym w(...) we W.) było faktem notoryjnym (art. 228 § 1 k.p.c.). Jednocześnie faktem notoryjnym dla Sądu jest także to, iż w okresie kiedy powód przebywał w w/w jednostce penitencjarnej, tj. począwszy od grudnia 2009 r. zjawisko przeludnienia w zakładzie karnym już zasadniczo nie występowało, gdyż od grudnia 2009 r. norma 3 m<sup>2</sup> przypadająca na jednego osadzonego w celi została zachowana (por. art. 110 § 2 k.k.w.). Sąd nie miał więc wątpliwości, iż zostały zachowane wymogi przewidziane przepisami prawa co do powierzchni przeznaczonej dla każdego z osadzonych.

W realiach niniejszej sprawy należało zatem uznać, że umieszczenie powoda w zbyt ciasnej celi naruszało jego dobra osobiste – przede wszystkim jego godność oraz prawo do intymności. Nie sposób bowiem nie dostrzec, że długotrwałe przebywanie w przeludnionej celi, połączone z takimi niedogodnościami, jak np. konieczność spożywania posiłków na łóżku, długotrwałe oczekiwanie na możliwość skorzystania ze wspólnej toalety, czy też brak możliwości wykonywania swobodniejszych ruchów, stanowi nadmierną dolegliwość i narusza godność powoda oraz jego prawo do intymności. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela w tym zakresie stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów SN z dnia 18 października 2011 r. (III CZP 25/11).

Ustalenie, że umieszczenie powoda w przeludnionych celach mogło stanowić naruszenie jego godności i prawa do prywatności, nie oznacza jednakże konieczności uwzględnienia żądania zasądzenia zadośćuczynienia. Należy zauważyć, że przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych stanowi uprawnienie sądu, nie zaś obowiązek. Wynika to bowiem z redakcji art. 448 k.c., który stanowi, że sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Stosując ten przepis, sąd bierze z kolei pod uwagę rozmiar i charakter doznanej przez poszkodowanego krzywdy, okoliczności jej powstania, a nade wszystko rodzaj i stopień winy naruszydźciela (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004/4/53). Orzekając o zadośćuczynieniu za krzywdę doznaną w związku z odbywaniem kary pozbawienia wolności, sąd musi zachować tu szczególną ostrożność, gdyż pozbawienie wolności w założeniu stanowi dolegliwość dla osoby skazanej i wiąże się z drastycznym ograniczeniem jej praw. Teza ta znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, według którego cierpienie i upokorzenie związane z odbywaniem kary więzienia tylko wówczas stanowią naruszenie art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, gdy przekraczają nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2007 r., II CSK 269/07).

Odnosząc powyższe uwagi do stanu faktycznego niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że naruszenie dóbr osobistych powoda, jakkolwiek bezprawne, nie zostało tu przez stronę pozwaną zawinione. Przeludnienie panujące w zakładach karnych (aresztach śledczych) stanowi bowiem efekt długoletniego niedoinwestowania zakładów karnych, przy jednoczesnym wzroście przestępczości i wynikającym stąd zaostrzeniu polityki karnej państwa. Jest okolicznością

niesporną, że dyrektorzy zakładów karnych (aresztów śledczych) nie mogą odmawiać przyjęcia osób, co do których wydany został sądowy nakaz umieszczenia ich w jednostce penitencjarnej, jedynie z powodu przeludnienia tych jednostek. W ramach posiadanych możliwości finansowych i lokalowych administracje jednostek penitencjarnych czynią wysiłki, aby poprawić warunki odbywania kary pozbawienia wolności. W żadnym zaś razie nie zostało wykazane, aby niedogodności związane z odbywaniem przez powoda kary stanowiły następstwo celowej dyskryminacji powoda przez funkcjonariuszy służby więziennej, czy też działania dyrektora zakładu karnego wymierzonego przeciw osadzonemu w ogólności.

Przyjąć zatem należy, że warunki w jakich powód odbywał karę, odpowiadały aktualnym możliwościom finansowym Państwa i nie różniły się od warunków innych więźniów, nie miały zatem charakteru jakiegokolwiek dyskryminacji.

Ostatecznie nie można też pominąć faktu, że powód znalazł się w (...) w związku z popełnieniem przestępstwa. Trzeba zaś mieć na uwadze, że z istoty odbywania kary pozbawienia wolności w (...) wraz z innymi współwięźniami wynikają dolegliwości i liczne ograniczenia, w tym podnoszony przez powoda w związku z przeludnieniem stres. Czerpanie przez powoda korzyści majątkowych z faktu prawnego pozbawienia wolności mogłoby w tej sytuacji słusznie zostać odebrane jako niemoralne. Wniosek ten jest tym bardziej uzasadniony, że kwota żadanego zadośćuczynienia tj. 80.000 zł pozostaje tu w rażącej dysproporcji do sytuacji majątkowej powoda i nie została przez niego w żaden sposób umotywowana.

Mając zatem powyższe na względzie, Sąd uznał, że w sprawie brak było podstaw do zasądzenia na rzecz powoda dochodzonego zadośćuczynienia i dlatego też jego powództwo oddalił, o czym orzekł jak w punkcie I wyroku.

Orzekając o kosztach procesu ( pkt. II wyroku ), Sąd zastosował tu przepis art. 102 k.p.c. i nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz strony pozwanej. Sąd miał przy tym na względzie, że z uwagi na sytuację majątkową i życiową powoda, nie jest on w stanie uzyskać środków niezbędnych na pokrycie tych kosztów.